12.06.SOWY piątek

 **Zwierzęta duże i małe**

Temat dzienny **– Groźni mieszkańcy polskich lasów**

**I**

1. Zabawa na powitanie „**Wesoło witamy wszystkich Was”**

 <https://www.youtube.com/watch?v=Ab-HWSEg9XE>

1. Zabawa ruchowo - naśladowcza przy piosence „Idziemy do ZOO” <https://www.youtube.com/watch?v=LUBD1EOM5Is>
2. **Zestaw ćwiczeń porannych**

1) „Kaczki na wodzie” – ćwiczenia tułowia. Dziecko wykonuje przysiady, podnosi wyimaginowany kamień i naśladuje puszczenie „kaczki” na wodzie – rzuty prawą
i lewą ręką.

2) „Kto silniejszy” – ćwiczenia siłowe. Dziecko w parze z rodzicem lub rodzeństwem, siedzi przodem do siebie w siadzie rozkrocznym, stopy zwarte ze stopami współćwiczącego. Trzymają wspólnie szarfę za końce. Jedno dziecko obniża plecy
do leżenia tyłem – przeciągając współćwiczącego do skłonu w przód, po czym następuje zmiana ról. Na sygnał rodzica.: Kto silniejszy? dzieci starają się przeciągnąć partnera na swoją stronę.

3) „Zanurzamy się” – zabawa skoczna. Dziecko wykonuje kilka sprężystych podskoków obunóż w miejscu i przysiad podparty – „zanurzają się w wodzie”.

4) „Niedźwiedź zasypia” – ćwiczenia uspokajające. Dzieci w siadzie skulnym,
z głową zbliżoną do kolan robią wydech. Następnie w siadzie prostym,
ze wzniesionymi ramionami robią wdech. (powtarzamy 2 do 3 razy)

1. Zabawa ruchowa **„Tu paluszek”**

<https://www.youtube.com/watch?v=ZIeTp-kVGE0>

1. Przypomnienie o konieczności mycia i dezynfekcji rąk „**Przegoń wirusa**”

<https://www.youtube.com/watch?v=QT-2bnINDx4>

**II**

1. „Kim jestem?” – zabawa ruchowo-naśladowcza. Dziecko naśladuje poruszanie się poszczególnych zwierząt w rytm muzyki: niedźwiedzie – poruszają się na czworakach, zające – skaczą, dzięcioły – uderzają ręką o podłogę, wiewiórki – skaczą i jedzą orzeszki, dziki – ryją w ziemi
2. „Zwierzęta leśne” – oglądanie prezentacji, poszerzanie widomości na temat zwierząt żyjących w naszych lasach. <https://www.youtube.com/watch?v=FxaS8WkMaXU>

Zwierzęta roślinożerne: sarna, jeleń, zając, wiewiórka, dzik.

Zwierzęta drapieżne: wilk, lis, kuna, borsuk, sowa

Pytania do zabawy:

- Jak myślisz, co jedzą zwierzęta roślinożerne, a czym odżywiają się drapieżniki?

- Jak powinniśmy zachowywać się w lesie?

- Jak należy się zachować, kiedy zobaczymy w lesie dzikie zwierzę?

- Dlaczego kontakt z dzikimi zwierzętami może być niebezpieczny?

- Co może się stać, gdy napotkamy żmiję, niedźwiedzia, wilka, dzika?

Na zakończenie podsumowujemy z dzieckiem wszystkie wypowiedzi i zwracamy uwagę również na to, że dzikie zwierzęta atakują ludzi wyłącznie w sytuacji zagrożenia. Raczej chronią się przed ludźmi niż wychodzą im naprzeciw.

1. „Stary niedźwiedź mocno śpi” – zabawa ruchowa. https://www.youtube.com/watch?v=vqOf\_W9wV6w
2. „Znajdź zwierzęta takie, jak ty” – zabawa ruchowa. Przed rozpoczęciem zabawy wszyscy wspólnie ustalają, jakie odgłosy wydają różne zwierzęta, np. osy, żmije, dziki, wilki, psy, koty. Dzieci naśladują dźwięki poznanych zwierząt, następnie naśladuje poruszanie się wybranych zwierząt.
3. „Krzyżówka ze zwierzętami” – zabawa językowa. N. prosi dyżurnych o rozdanie dzieciom Alfabetów. Dzieci dobierają się w pary. Za pomocą dowolnej wyliczanki dzieci wybierają osobę, która układa z liter nazwę zwierzęcia. Druga osoba dokłada kartoniki z literami tak, aby utworzyć nazwę innego zwierzęcia. Na koniec dzieci w parach odczytują ułożone nazwy zwierząt, wymieniają się informacjami na temat danego zwierzęcia – gdzie żyje, jak wygląda, co je itp.

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
|  |  |  |  |  |  |  |
| **2** |  |  |  |  |
| **3** |  |  |  |
| Efekt motyla (ang. Butterfly Effect) | coaching4smart**4** |  |  |  | Czas na las | Radio Doxa FM - Opole, Kędzierzyn, Nysa, Racibórz |
|

**1**

**1**

 **2**

****

**3**

 **4**

Rozwiązaniem krzyżówki jest słowo **LATO**

1. **Praca w ćwiczeniach cz. 4, str. 37a** – odnalezienie ukrytych zwierząt i zaznaczenie ich.
2. **Praca w ćwiczeniach cz. 4, str. 38b** – kącik grafomotoryczny, rozwiązywanie działań, zapisywanie wyników.
3. **„**Pies przyjacielem człowieka” – poszerzanie słownika czynnego dzieci o nazwy związane z psami, Rozmowa z dzieckiem o ilustracjach w albumach ze zdjęciami psów różnych ras, podaje nazwy ras (owczarki, labradory, teriery, husky, mopsy, rottweilery, amstaffy, yorki). Dziecko rozpoznaje wśród zdjęć wymienione rasy.

**„ Pies przyjacielem człowieka”** - w jakich sytuacjach przejawia się ta przyjaźń? Dzieci podają przykłady. Następnie wspólnie zastanawiają się, w jaki sposób należy dbać o psa.

1. Zabawa ruchowo – taneczna przy piosence „Kundel bury” <https://www.youtube.com/watch?v=AETce1qa1hU>
2. „Bądźmy bezpieczni” – tworzenie z dzieckiem kodeksu właściwego zachowania się wobec nieznanych zwierząt. Rodzic. prowadzi rozmowę, podczas której dziecko ustala zasady, jakich należy przestrzegać wobec nieznanych zwierząt.

Pytania do zabawy:

- Czy wszystkie psy są przyjazne?

- Czy można pogłaskać nieznanego psa?

- Czy należy uciekać przed psem, który nas goni?

-Czy można odwracać się tyłem do dużego psa?

- Czy można patrzeć psu prosto w oczy?

-Jaką pozycję przyjąć w razie ataku psa?

- W jakich sytuacjach psy bywają groźne, agresywne?

Dziecko ustala wspólnie z rodzicem, czego nie wolno robić, kiedy spotka się na swojej drodze obcego psa (podchodzić zbyt blisko, zaczepiać, zabierać czegoś, uciekać), chętne dzieci rysują lub zapisują daną zasadę na arkuszu papieru. Rodzic uświadamia swoje dziecko, że gdy pies zamierza zaatakować, wysyła następujące sygnały:

-jeży sierść,

-„kładzie” uszy,

-stoi na sztywnych łapach,

-ma uniesiony ogon,

-ma odsłonięte, dobrze widoczne zęby, warczy.

Jeśli pies zaatakuje, należy:

* Zachować spokój.
* Wezwać pomoc (jeśli to możliwe i ktoś dorosły jest w pobliżu).
* Nie uciekać (pies ma wrodzony instynkt drapieżcy i podejmie pogoń).
* Nie szarpać się (zwierzę zaciśnie szczęki jeszcze mocniej).
* Nie patrzeć mu w oczy (zwierzę poczuje się drażnione i prowokowane).
* Przyjąć pozycję „żółwia”.

<https://www.youtube.com/watch?v=5rHrnbMbwZs>

Dzieci powtarzają ćwiczenie kilkakrotnie: – spleść dłonie do wewnątrz, – schować kciuki do środka, – założyć ręce na kark i osłonić nimi również uszy, – przykucnąć, – przyciągnąć głowę do kolan, – rozstawić stopy na zewnątrz.

1. „Moje zwierzątko” – przestrzenna praca plastyczna, rozwijanie fantazji i wyobraźni. Dzieci wykują wybrane przez siebie zwierzę i robi je wybraną przez siebie techniką (lepi z plasteliny lub masy solnej, wykonuje techniką orgiami z pomocą rodzica, techniką papieroplastyki).

Linki do przykładowych prac:

<https://www.youtube.com/watch?v=wWRbrrCzZZQ>

<https://www.youtube.com/watch?v=eCEtslrVSyk>

<https://www.youtube.com/watch?v=4dMrDaFWZME>

**III**

1. Ćwiczenia relaksacyjna przy muzyce

<https://www.youtube.com/watch?v=QOYZuDzph9I&t=166s>

1. Zabawy ze swoim zwierzątkiem (jeśli takie posiada dziecko) pod nadzorem rodzica. Zwracamy uwagę, by dziecko nie robiło mu krzywdy i nie stwarzało niebezpiecznych sytuacji.
2. Zabawkowe zoo – zabawy ruchowe do piosenki według pomysłów dzieci

<https://www.youtube.com/watch?v=DCxGIYw7Za4>

1. Bajkoterapia

„**Ślimaczek Pełzaczek i przyjaciele**”

 Ślimaczek Pełzaczek poruszył się w swojej skorupce i zaciekawiony wyjrzał ze swojego domku.

 – Czy to już wiosna? Przecież jeszcze żaden
z moich przyjaciół nie przyszedł do mnie
w odwiedziny. Chyba jeszcze śpią.

 – Pełzaczku wstawaj! Wiosna obudziła już zwierzęta! Wstawaj śpiochu!

 Przed domkiem ślimaczka zgromadzili się przyjaciele: biedronka Amelka, zajączek Bieguś, żółwik Marcin, pszczółka Bzyczka, żabka Kumcia i papuga Klara, która uważała się
za najmądrzejszego ptaka, ponieważ urodziła się w Afryce i zwiedziła inne kraje.

 Pełzaczek przetarł zaspane oczy, – A więc nie śniło mi się, że to już wiosna.

 Wypełznął ze swojej skorupki. Z radością patrzył na przyjaciół, których nie widział od jesieni.

 – Witajcie! Cieszę się, że znów się spotkaliśmy. Będziemy się bawić, uczyć i pomagać sobie wzajemnie.

 Nazajutrz zwierzątka rozpoczęły naukę w szkole pani Orłowej, która byłą bardzo wymagająca i jej uczniowie musieli solidnie przykładać się do nauki. Papuga znała obce języki, liczenie i czytanie też jej nie sprawiały trudności. Z radością czekała na rozpoczęcie wiosennej szkoły. Inaczej było
z pozostałymi zwierzątkami: Pełzaczek bał się, że nie dotrze na czas do szkoły, zajączek martwił się, że za słabo czyta, a żółwik, że nie wychodzi mu opowiadanie bajek. Na pomoc papugi nie mogli
za bardzo liczyć, bo była trochę zarozumiała i nigdy nie miała dla nikogo czasu.

 Tego dnia zwierzątka zebrały się przed domkiem Pełzaczka. Nie trzeba było do jego domku wchodzić, wycierać przed wejściem butów, dzwonić do drzwi albo pukać, bo ślimaczek zawsze był gotowy do wyjścia. Do szkoły było blisko ale Pełzaczek i żółwik nie należeli do szybko chodzących, w przeciwieństwie do papugi, która ciągle powtarzała: – Spóźnimy się! Szybciej!

W końcu zniecierpliwiona nie wytrzymała i sama poleciała do szkoły, by zająć dla siebie najlepsze miejsce w klasie. Pełzaczek i żółwik powoli posuwali się na przód. Gdy doszli do szkoły lekcja matematyki już trwała. Zwierzątka liczyły do dziesięciu.

 – Amelko policz kropki na swoim ubranku – poprosiła pani Orłowa.

Biedronka zrobiła się jeszcze bardziej czerwona niż w rzeczywistości.

 – Zapomniałam jak się liczy – szepnęła.

 Papuga Klara była oburzona i zaskrzeczała – No wiesz! Uczyłaś się od ubiegłej wiosny do zimy, więc jak mogłaś zapomnieć!

 – Klarciu, pomożesz Amelce? – spytała pani.

 – Niestety dziś nie mam czasu. Jutro zresztą też nie. Muszę pójść do fryzjera, żeby pomalował
mi piórka, bo po zimie zupełnie mi wyblakły.

 Klara mimo, że uznawała się za przyjaciółkę Amelki zadarła dzióbek do góry i sama policzyła wszystkie pióra w swoim ogonku. Oczywiście pani Orłowa postawiła jej szóstkę ale tak jakoś dziwnie na nią spojrzała. Pełzaczek zawsze miał czas, więc obiecał Amelce, że jej pomoże
w matematyce. Był bardzo cierpliwy. Biedronka długo uczyła się liczyć a ślimak nie zdenerwował się na nią ani razu. Na lekcji matematyki biedronka dostała piątkę. Pomyliła się tylko raz ze zdenerwowania. Na zajęciach języków obcych Klara była najlepsza. Wychowywała się przecież w różnych krajach. Inne zwierzątka miały trudności, bo mieszkały ciągle w tym samym miejscu.

 – Klara wszystko umie a my nie pamiętamy nawet paru słówek – martwił się Pełzaczek, który
do języków zupełnie nie miał głowy. Poprosimy Klarę o pomoc – zdecydowały zwierzątka. Klara oczywiście nie miała czasu. – dzisiaj wybierała się do pobliskiego miasteczka.

 – Ja mam tam znajomą papugę, która wróciła ze swoimi opiekunami z Włoch. Ciekawa jestem nowinek z zagranicy. I Klara odfrunęła nawet się nie żegnając.

 Zwierzątka coraz bardziej wątpiły w przyjaźń Klary. Było im przykro, że nigdy nie ma dla nich czasu.

 – Pszczółko, ty jesteś bardzo pracowita i umiesz z nas najwięcej, pomóż nam – poprosił Pełzaczek, który po rozmowie z papugą zupełnie stracił chęć chodzenia do szkoły.

 – Chętnie, ale mogę tylko wieczorem. Po przyjściu ze szkoły musze pomagać swojej rodzinie
w pracy.

Bzyczka ciężko pracowała w ulu i jeszcze przez cały tydzień uczyła przyjaciół słówek. Ale była radość, gdy zwierzątka, którym pomagała otrzymały piątki. Żółwik nawet szóstkę, bo nie spieszył się
i dokładnie wypowiadał głoski. Pełzaczek dostał czwórkę ale też był uradowany, bo przecież nie miał głowy do języków obcych.

 Zwierzątka poznały już wszystkie litery i cyfry. Coraz lepiej czytały. Tylko papuga Klara ciągle przechwalała się, że wszystko umie i potrafi najlepiej. Pełzaczek przekonywał wszystkich, że Klara wcale nie jest samolubna, ale zwierzątka już nie chciał się z nią przyjaźnić. Nie chciały też od niej pomocy, bo i tak papuga nigdy nie miała dla nich czasu. Amelka już umiała dodawać i odejmować, żółwik opowiadał bajki, a Pełzaczek zrobił takie postępy w nauce języków obcych, że z łatwością porozumiał się z francuską ślimaczką, która przyjechała do wujka. Pani Orłowa była pełna podziwu dla jego umiejętności. Pewnego dnia Klara nie przyszła do szkoły. Chociaż wcześniej nie opuściła ani jednego dnia nauki jakoś nikt się nie zdziwił. Pełzaczka zainteresowało jednak, co się stało z Klarą. Zaczął się o nią martwić.

 – Biegusiu, czy nie spotkałeś Klary? To dziwne, że nie przyszła do szkoły.

 – Nie martw się o nią Pełzaczku, przecież my je wcale nie obchodzimy. Nigdy anm w niczym nie pomogła. – odpowiedział zajączek.

 Na drugi dzień pani Orłowa weszła do klasy i powiedziała

 – Mam dla was smutną wiadomość. Klara poleciała wczoraj do miasteczka. Gdy wracała do domu zerwała się silny wiatr i spadła na ziemię. Złamała sobie nóżkę, pogubiła piórka i teraz nie może ani chodzić, ani fruwać. Będzie potrzebowała waszej pomocy.

 W klasie zrobiło się cicho. Ciekawe o czym myślały zwierzątka? Nagle Pełzaczek powiedział – Pomożemy Klarze , prawda.

 – Pewnie, że pomożemy – powiedziała Kumcia, która zazwyczaj siedziała cichutkoi rzadko się odzywała. – Ona jest naszą przyjaciółką.

 Zwierzątka same trochę zdziwione, tym, co powiedziała spojrzały po sobie. Tego samego dnia wszystkie pomaszerowały do domku Klary. Niestety tylko Bzyczka i Amelka mogły wejść do środka, ponieważ domek papugi był na drzewie. Pozostałe zwierzątka stały na dole i zadzierały główki do góry. Możecie sobie wyobrazić zdziwienie Klary, kiedy zobaczyła dawnych przyjaciół w komplecie.

 – Wreszcie będziesz miała dla nas czas i nie będziesz się nigdzie śpieszyć, przynajmniej na razie – zaśmiał się Pełzaczek.

 – **Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie** – szepnęła zawstydzona Klara, która oczywiście znała języki obce, czytała mnóstwo książek i dobrze wiedział co mówi.

